

Sygn. akt XVII AmC 4003/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR (del.) Anna Maria Kowalik

Protokolant: Irmina Bartochowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 października 2012 r. w Warszawie

sprawy z powództwa (...) **Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w W.**

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

orzeka:

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanej wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: „**Organizator nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienia lub jakiegokolwiek przeszkody w komunikacji z Uczestnikami Konkursu wynikające z przyczyn niezależnych od niego.**”;
2. nakazuje pobrać od (...) **S.A. z siedzibą w W.** na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty od pozwu od uiszczenia której powód był zwolniony
3. zasądza od (...) **S.A. z siedzibą w W.** na rzecz (...) **Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W.** kwotę 360,00 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego.

SSR Anna Maria Kowalik

Sygn. akt XVII AmC 4003/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 maja 2012 roku powód – (...) Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. wniosło o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania przez pozwanego – (...) S.A. z siedzibą w W. - w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o następującej treści: „**Organizator nie podnosi odpowiedzialności za opóźnienia lub jakiegokolwiek przeszkody w komunikacji z Uczestnikami Konkursu wynikające z przyczyn niezależnych od niego**”.

Powód wniosł ponadto o rozpoznanie sprawy również pod nieobecność powoda, bądź jego pełnomocnika oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Swoje roszczenie powód oparł na fakcie, że pozwana w ramach prowadzonej działalności gospodarczej posługuje się wzorcem umownym zawierającym zakwestionowane postanowienie umowne.

W ocenie powoda, przedmiotowe postanowienie stanowi niedozwoloną klauzulę abuzywną. Zdaniem powoda, wzorzec umowy stosowany przez pozwanego, który jest oferowany konsumentom, jest rażąco sprzeczny z dobrymi obyczajami i narusza uzasadnione interesy konsumentów.

W opinii powoda zakwestionowana klauzula powinna zostać uznana za niedozwoloną, gdyż wyłącza odpowiedzialność pozwanej względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania z przyczyn niezależnych od pozwanej, nie wyjaśniając co należy rozumieć pod pojęciem „przyczyn niezależnych od Organizatora” (k.2 v – pozew).

Pozwana **w odpowiedzi na pozew** wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana podniosła, że powództwo zostało wniesione przez podmiot do tego nieuprawniony, albowiem zgodnie z przepisem art. 479³⁸ § 1 kpc w zw. z art. 61 § 1 i § 4 kpc organizacje pozarządowe w zakresie swoich zadań statutowych mogą za zgodą osoby fizycznej wyrażonej na piśmie, wytaczać powództwa w sprawach o ochronę konsumentów. Tymczasem powód nie przedstawił takiej zgody, a zatem nie posiadał legitymacji czynnej do wystąpienia z n/n powództwem. Ponadto pozwana podniosła, że zorganizowany przez nią konkurs stanowił przyrzeczenie publiczne w rozumieniu przepisu art. 919 kc, a zatem nie stanowi wzorca umowy, gdyż nie tylko nie reguluje ogólnych warunków związanych z umową konsumencką, ale również w swojej treści nie wskazuje na jakąkolwiek możliwość zawarcia z pozwaną w ramach Konkursu jakiejkolwiek umowy. Gdyby jednak Sąd uznał, że zakwestionowany Regulamin stanowi wzorzec umowy to pozwana również wnosila o oddalenie powództwa z uwagi na fakt, że zakwestionowane postanowienie nie jest klauzulą niedozwoloną, gdyż opisuje jedynie zasady odpowiedzialności, które i tak wynikają z przepisów obowiązującego prawa (k.12-18 – odpowiedź na pozew).

Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił następujący stan faktyczny:

(...) S.A. z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą polegającą między innymi na sprzedaży detalicznej nagrań dźwiękowych i audiowizualnych, sprzedaży komputerów, urządzeń peryferyjnych i oprogramowania w wyspecjalizowanych sklepach i sprzedaży sprzętu telekomunikacyjnego (k.19-20 odpis z KRS)

Bezsporne jest, że w okresie do dnia 5 marca do dnia 6 maja 2012 roku (...) S.A. zorganizowała Konkurs „(...)”, którego szczegółowe zasady i warunki uczestnictwa określił Regulamin.

Konkurs był przeznaczony dla użytkowników serwisu (...) .pl. Zgodnie bowiem z treścią pkt II pkt 1 Regulaminu do udziału w Konkursie uprawnieni byli wszyscy użytkownicy serwisu (...) .pl, którzy w danym tygodniu kalendarzowym, w okresie obowiązywania Konkursu, w którym zaprezentowano/udostępniono w serwisie (...) .pl, dane pytanie konkursowe, dokonali pełnej aktywacji pakietu/abonamentu „(...)”, uzupełnili wszystkie wymagane dane oraz zaznaczyli/zatwierdzili wymagane pole znajdujące się w Koncie Użytkownika potwierdzające chęć wzięcia udziału w Konkursie.

Zwycięzcą Konkursu w danym tygodniu zostawał uczestnik, który jako pierwszy za pomocą przycisku „wyślij odpowiedź” widocznego na podstronie konkursowej, przesłał prawidłową odpowiedź na pytanie konkursowe (pkt II pkt 10).

Nagrodą w Konkursie był zestaw kina domowego S. model (...) o wartości 1.353,00 zł (pkt III ppkt 1 Regulaminu)

„Regulamin” w pkt VI ppkt 8 zawierał zakwestionowane przez powoda postanowienie o następującej treści: **„Organizator nie podnosi odpowiedzialności za opóźnienia lub jakiejkolwiek przeszkody w komunikacji z Uczestnikami Konkursu wynikające z przyczyn niezależnych od niego”**. (k.6-8 – regulamin).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych wzajemnie twierdzeń Stron oraz zgromadzonego zgromadzonych w toku postępowania sądowego materiału dowodowego, który z uwagi na wzajemną spójność i logiczność uznano za wiarygodny na podstawie art. 230 k.p.c.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Warszawie zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim za błędne należy uznać stanowisko pozwanej, iż powód nie posiadał **legitymacji czynnej** do wystąpienia z niniejszym powództwem. Stosowanie do przepisu art. 479³⁸ kpc „Powództwo w sprawach rozpoznawanych według przepisów niniejszego rozdziału może wytoczyć każdy, kto według oferty pozwanego mógłby zawrzeć z nim umowę zawierającą postanowienie, którego uznania za niedozwolone żąda się pozwem. **Powództwo może wytoczyć także organizacja pozarządowa, do której zadań statutowych należy ochrona interesów konsumentów**, powiatowy (miejski) rzecznik konsumentów oraz Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Powództwo może ponadto wytoczyć zagraniczna organizacja wpisana na listę organizacji uprawnionych w państwach Unii Europejskiej do wszczęcia postępowania o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich, jeżeli cel jej działania uzasadnia wystąpienie przez nią z takim żądaniem dotyczącym wzorców umów stosowanych w Polsce, zagrażających interesom konsumentów w państwie członkowskim, w którym organizacja ta ma swoją siedzibę.”.

Wspomniany przepis jest umieszczony w dziale IVb zatytułowanym „Postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone”, a zatem powództwo w tych sprawach może wytoczyć między innymi organizacja pozarządowa do której zadań statutowych należy ochrona praw konsumentów. Niewątpliwie (...) Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. jest organizacją pozarządową do której zadań statutowych należy ochrona praw konsumentów (Dział 3 odpisu z KRS k.4). W związku z tym na mocy przepisu szczególnego jakim jest przepis art. 479³⁸ kpc powód był uprawniony do wystąpienia z niniejszym powództwem, bez konieczności uzyskania zgody osoby fizycznej, o której mowa w przepisie art. 61 § 2 kc.

Na gruncie przedmiotowej sprawy rozważenia wymagało również, czy stosowany przez pozwaną „Regulamin” jest wzorcem umownym w rozumieniu art. 384 k.c. Zajęcie negatywnego stanowiska w tej materii pozbawiło by bowiem Sąd możliwości poddania zakwestionowanego przez powoda postanowienia umownego ocenie prawnej, a w szczególności, czy ma ono charakter niedozwolonego postanowienia umownego w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. W przedmiotowym postępowaniu Sąd dokonuje bowiem abstrakcyjnej oceny wyłącznie wzorca umownego celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ k.c. Postępowanie o uznanie wzorca umowy za niedozwolone obejmuje zatem sądową kontrolę postanowień treści wzorca umowy, a nie konkretnej umowy, czy też innej formy stosunku prawnego między przedsiębiorcą a konsumentem.

Pozwana w odpowiedzi podniosła, że przedmiotowy Regulamin nie jest wzorcem umownym. W ocenie Sądu, twierdzenia pozwanej w omawianym zakresie nie zasługują na uwzględnienie.

Dokonując rozważań we wskazanym wyżej zakresie, za punkt wyjścia należało przyjąć art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Regulacja zawarta w art. 385¹-385³ k.c. ma charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy.

Należy wskazać, że brzmienie obecnie obowiązującego przepisu art. 385⁽¹⁾ k.c. zostało nadane na mocy art. 18 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2000 roku o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. Nr 22 poz. 271 ze zm.). Przepis ten został implementowany do

polskiego systemu prawnego wskutek transpozycji Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. WE z 1993 roku L 95, s. 29), wprowadzając do polskiego porządku prawnego przepisy regulujące problematykę klauzul abuzywnych. Dyrektywa ta miała istotne znaczenie dla ochrony praw konsumentów, ponieważ krajowe regulacje konsumenckie odbiegały w znacznym stopniu od wspólnotowego, ujednoczonego standardu gwarantującego ochronę interesów ekonomicznych konsumentów. Do kodeksu postępowania cywilnego wprowadzono jednocześnie przepisy regulujące tryb postępowania o uznanie wzorca umowy za niedozwolony. Uzasadnieniem dla wprowadzenia regulacji art. 385⁽¹⁾ k.c. był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami oraz potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień wskazanej wyżej Dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 roku o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich. W wyroku z 3 lutego 2006 roku (sygn. akt I CK 297/05) Sąd Najwyższy stwierdził, że z uwagi na kontekst wprowadzenia tych przepisów do kodeksu cywilnego należy podzielić zapatrywanie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 27 czerwca 2000 roku w sprawie Océano Grupo Editorial S.A. p. Rocio Murciano Quinteiro i in. (C-240/98-244/98), że wykładnia norm prawa krajowego w przedmiotowym zakresie powinna być zgodna z dyrektywą nr 93/13/WE.

Obok incydentalnej kontroli sądowej, możliwej również pod rządami poprzednio obowiązującego przepisu art. 385² k.c., wprowadzono kontrolę o charakterze abstrakcyjnym. Właściwym do dokonania kontroli abstrakcyjnej wzorca jest wyłącznie Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W postępowaniu tym Sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ k.c. Niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w art. 385¹ – 385³ k.c., mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. Należy podkreślić, że ocena kwestionowanych klauzul prowadzona jest w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego z określonym konsumentem, a jej przedmiotem jest badanie tylko tych klauzul wzorca, a nie praktyki i konsekwencji ich stosowania w umowach z konsumentami. Ocenie podlega zatem **wyłącznie treść postanowienia wzorca**, a nie sposób jego wykorzystania, czy jego powszechność w analogicznych wzorcach umowy firm konkurencyjnych.

Wskazać trzeba, że konstrukcję klauzuli generalnej przy definiowaniu niedozwolonych klauzul umownych, o których mowa w art. 385¹ k.c. przejęto właśnie z art. 3 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, gdzie odwołano się do istotnej dysproporcji wzajemnych praw i obowiązków oraz naruszenia zasady wzajemnego zaufania. Zgodnie bowiem z treścią powołanego wyżej art. 3 ust. 1 przedmiotowej Dyrektywy warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Istotne jest, że treść art. 3 ust. 1 dyrektywy podającego definicję postanowienia abuzywnego odzwierciedlona została właśnie w art. 385¹ § 1 k.c. Polski prawodawca odwołał się tu z kolei do klauzuli generalnej dobrych obyczajów. Nadto w krajowej regulacji idzie się dalej niż w unijnej, gdyż abuzywność nie jest sprowadzona wyłącznie do nierównowagi, a więc dysproporcji praw i obowiązków stron. Obowiązujące w Polsce pojęcie abuzywności obejmuje także te postanowienia umowy przewidujące prawa i obowiązki, które znajdują wprawdzie swój odpowiednik (równoważnik) w prawach i obowiązkach kontrahenta konsumenta, niemniej jednak z uwagi na ich nadmierną dolegliwość dla konsumenta nie mogą być tolerowane.

W przedmiotowej sprawie istotne znaczenie mają natomiast przepisy art. 1 i 2 Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG określające zakres podmiotowy przepisów o klauzulach abuzywnych, w szczególności zaś definiujące pojęcie konsumenta oraz sprzedawcy lub dostawcy. Zostały one uwzględnione w krajowym porządku prawnym poprzez wskazanie przesłanek pierwotnie w art. 384 § 3 k.c., a obecnie w art. 22¹ k.c. I tak art. 1 ust. 1 Dyrektywy stanowi, że jej celem jest zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach zawieranych pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą a konsumentem. **Dyrektywa ma zatem zastosowanie do umów zawieranych** pomiędzy sprzedawcami

lub dostawcami a konsumentami, zaś zgodnie z brzmieniem jej art. 2c sprzedawca lub dostawca to osoba fizyczna lub prawna, która przy umowach regulowanych dyrektywą dokonuje czynności w celach dotyczących handlu, przedsiębiorstwa lub zawodu, bez względu na to, czy należy do sektora publicznego czy prywatnego.

W tym miejscu należy wyjaśnić, dlaczego Sąd nie uznał argumentacji pozwanej zmierzającej do wykazania, że przedmiotowy Regulamin nie jest wzorcem umownym w rozumieniu art. 384 k.c. Należy wskazać, że przepisy wskazanej wyżej Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG nie dają podstawy do uznania za słuszne wniosków przedstawionych przez pozwaną w odpowiedzi na pozew. Zgodnie z art. 1 ust. 1 Dyrektywy, jej celem jest „zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach zawieranych pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą a konsumentem.” Zgodnie z art. 2 lit. c Dyrektywy „sprzedawca lub dostawca” oznacza każdą osobę fizyczną lub prawną, która w umowach objętych niniejszą dyrektywą działa w celach dotyczących handlu, przedsiębiorstwa lub zawodu, bez względu na to, czy należy do sektora publicznego czy prywatnego. Jak widać, Dyrektywa przyjmuje szeroką definicję sprzedawcy i dostawcy i pod pojęciem „każdej osoby prawnej, która w umowach objętych dyrektywą działa w celach dotyczących przedsiębiorstwa” podpada także pozwana, jako podmiot organizujący Konkurs o nazwie „(...)”. Art. 2 lit. c Dyrektywy nie przewiduje bowiem, że sprzedawcą towarów (czy dostawcą usług) musi być wyłącznie „sprzedawca” w znaczeniu ścisłym (będący stroną umowy sprzedaży w rozumieniu polskiego kodeksu cywilnego). Pozwana na mocy przedmiotowego Regulaminu **oferuje nagrody rzeczowe** i w ten sposób w umowie objętej Dyrektywą działa w celach dotyczących prowadzonego przedsiębiorstwa. Jeśli zaś chodzi o zarzut pozwanej, sugerujący, iż stosunek prawny wynikający z zorganizowania konkursu nie jest stosunkiem umownym, to Sąd nie podziela tego poglądu.

Oświadczeniem woli ze strony pozwanej było ogłoszenie informacji o organizowanym konkursie, skierowane do nieokreślonego z góry kręgu adresatów (jednak spośród klientów pozwanej), natomiast oświadczenie woli klienta pozwanej polegało na prawidłowym dokonaniu aktywacji pakietu „(...)”, uzupełnieniu danych, zaznaczeniu pola potwierdzającego chęć udziału w konkursie i udzieleniu odpowiedzi na pytanie konkursowe. Świadczeniem z omawianej umowy, ze strony klienta pozwanej było przede wszystkim zawarcie z pozwaną umowy oświadczenie usług o nazwie „(...)”, natomiast świadczeniem ze strony pozwanej było przyznanie i przekazanie zwycięzcom Konkursu określonych w Regulaminie nagród.

Z powyższych względów należy uznać, że wszelkie elementy definicji „sprzedawcy” czy „dostawcy” zawartej w art. 2 lit. c Dyrektywy zostały w niniejszej sprawie spełnione – zarówno w odniesieniu do statusu „sprzedawcy” („dostawcy”), jak i do wymogu, by chodziło o „umowę”.

Gdyby nawet nie podzielić powyższego poglądu, że konkurs z nagrodami ma status umowy w rozumieniu polskiego prawa cywilnego, to i tak nie można by uwzględnić stanowiska strony pozwanej, sprowadzającego się do tego, że skoro konkurs nie ma charakteru stosunku umownego, to do Regulaminu tego Konkursu nie może mieć zastosowania art. 384 k.c. o wzorcach umownych a tym samym przepisy art. 385¹ k.c. i art. 476³⁶ i nast. k.p.c. Oczywiście, w ścisłym znaczeniu nie można by wtedy mówić o „umowie” – przy zawieraniu których stosuje się wzorce umowne – ale ta rozbieżność pojęciowa nie może oznaczać, że Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie posiada kompetencji do kontroli Regulaminu pod względem abuzywności jego postanowień, choćby ów Regulamin był elementem stosunku zobowiązaniowego nie wynikającego z umowy. Jest tak dlatego, że zdaniem Sądu przy ocenie, jak szeroko należy określić zakres pojęcia „wzorec umowy” użytego w art. 479³⁶ k.p.c., należy kierować się celem szeroko omawiane wyżej Dyrektywy Rady 93/13/EWG, efektem implementacji której są przepisy art. 479³⁶ – art. 479⁴⁵ k.p.c. w Rozdziale 3 Działu IVa „Postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone”. Zdaniem Sądu, wspomniana Dyrektywa posługuje się szerszym zakresem pojęcia „umowy”, niż pojęcie „umowy” wypracowane w krajowej doktrynie prawa cywilnego. Ze względu na to, że jest to akt normatywny prawa europejskiego, pojęcia w nim zawarte nie muszą mieć treści tożsamej, czy też nawiązującej do pojęć doktrynalnych poszczególnych krajów członkowskich. Biorąc pod uwagę cel Dyrektywy, należy uznać, że obejmuje ona ochroną konsumentów przed nieuczciwymi warunkami zawartymi we wszelkich dokumentach czy aktach, które wyznaczają treść stosunku prawnego między przedsiębiorcą a konsumentem, a stosunek ten wynika

z umowy sensu largo – nawet jeśli doktryna prawa poszczególnych krajów członkowskich nie kwalifikowałaby danego stosunku zobowiązaniowego, jako wynikającego z umowy w ścisłym znaczeniu tego słowa. Czynności inicjujące powstanie stosunku zobowiązaniowego między organizatorem konkursu z nagrodami a jej uczestnikami, spełniają warunki uznania ich za oświadczenia woli stron umowy sensu largo (ogłoszenie przez organizatora konkursu oraz czynność zgłoszenia swojego uczestnictwa przez klientów pozwanej). Tak też jest postrzegane przyrzeczenie publiczne nagrody konkursowej w niektórych systemach prawnych, w których publiczne przyrzeczenie nagrody stanowi jedynie ofertę skierowaną ad incertis personam, a do powstania zobowiązania dochodzi wskutek przyjęcia tej oferty, co następuje przez wykonanie czynności określonej w ofercie (szerzej A. Szpunar (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, s. 1082 i n.; Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania, 2010, s. 369).

Ponadto, należy w tym miejscu podkreślić, że zgodnie z treścią art. 384 § 1 k.c. ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Pojęcie wzorca umownego nie zostało w przepisach prawa polskiego zdefiniowane. Według poglądów doktryny wzorzec umowny to jednostronnie i uprzednio przygotowane zestawienie klauzul umownych, ujętych w sposób generalny i abstrakcyjny, z przeznaczeniem do wykorzystania w nieograniczonej liczbie przypadków. (tak: M. Bednarek „Wzorce umów w prawie polskim” C.H. Beck 2005). Kwestią istotną jest to, aby zbiór postanowień powstał przed zawarciem umowy i służył stronie, która go ustaliła do ukształtowania treści stosunku obligacyjnego, jako instrument prawny do związania adherentów postanowieniami, które im chce narzucić. Cechą wzorca jest również możliwość posłużenia się nim wielokrotnie, gdyż nie zawiera on oznaczeń indywidualizujących drugą stronę umowy, lecz powtarzalne klauzule, które będą uzupełniać treść zobowiązań powstałych z umów (Adam Olejniczak komentarz do art. 384 k.c. LEX 2010).

Mając powyższe na uwadze należało zważyć, że Regulamin konkursu „(...)” spełnia wskazane wyżej kryteria dla uznania go za wzorzec umowy, bowiem został on opracowany przez pozwaną we własnym zakresie, stanowi jednostronnie i uprzednio przygotowane zestawienie klauzul umownych, ujętych w sposób generalny i abstrakcyjny, z przeznaczeniem do wykorzystania w nieograniczonej liczbie przypadków. Przedmiotowy wzorzec powstał przed zawarciem umowy i służył stronie, która go ustaliła (proponentowi) do ukształtowania treści stosunku obligacyjnego, jako instrument prawny do związania adherentów postanowieniami, które im chce narzucić. Ponadto, przedmiotowy dokument jest udostępniany przez pozwaną wszystkim swoim Klientom, którzy mają możliwość zapoznania się z jego treścią, akceptują jego zapisy i tym samym zawierają umowę, której treść określa przedmiotowy wzorzec.

Mając powyższe rozważania na względzie Sąd uznał, że przedmiotowy dokument o nazwie Regulamin „(...)” wbrew twierdzeniom **pozwanej niewątpliwie jest wzorcem umownym w rozumieniu art. 384 § 1 k.c.**

Powyższa kwalifikacja łączącej strony więzi prawnej oznacza zatem dopuszczalność sądowej kontroli postanowień Regulaminu pod kątem ich abuzywnego charakteru. Z tych też względów zasadne i celowe było poddanie przez Sąd treści zakwestionowanego przez powoda postanowienia umownego ocenie prawnej, a w szczególności, czy ma ono charakter niedozwolonego postanowienia umownego w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Należy w tym miejscu podkreślić, że w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ k.c. Niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w art. 385¹ – 385³ k.c., mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. Należy podkreślić, że ocena kwestionowanych klauzul prowadzona jest w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego z określonym konsumentem, a jej przedmiotem jest badanie tylko tych klauzul wzorca, a nie praktyki i konsekwencji ich stosowania w umowach z konsumentami.

W myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi

obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom;
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami;
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta;
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Analizując zakwestionowane przez powoda postanowienie w oparciu o w/w kryteria, nie budzi wątpliwości Sądu, że konsumenci nie mieli wpływu na jego treść, a zatem należało uznać, że nie było ono z nimi uzgadniane indywidualnie.

Postanowienie umowne będące przedmiotem niniejszej sprawy nie dotyczy także głównych świadczeń stron. Przez główne świadczenia stron należy rozumieć elementy przedmiotowo istotne umowy a więc takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia (*essentialia negotii*). Zalicza się do nich wynagrodzenie lub cenę jako świadczenie konsumenta oraz świadczenie wzajemne przedsiębiorcy: wydanie towaru czy wykonanie określonej usługi. W niniejszej sprawie głównymi świadczeniami są: z jednej strony – zawarcie z pozwaną umowy o świadczenie usług „(...)” oraz dokonanie czynności określonych szczegółowo w Regulaminie, z drugiej zaś strony – zaferowanie przez pozwaną nagrody rzeczowej. Sporne postanowienie nie dotyczy zatem tak rozumianych świadczeń głównych.

Do rozstrzygnięcia pozostała zatem jedynie kwestia, czy zakwestionowane przez powoda postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pełnię treści pojęciu „dobrych obyczajów” (w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem) nadaje judykatura - w orzeczeniu SN z 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, IC Biul. SN 2006, nr 2, s. 86 wskazano, że za „sprzeczne z dobrymi obyczajami” należy uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową, „rażące naruszenie interesów konsumenta” zaś polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym).

Należy także wskazać, że klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych

okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ § 1 k.c.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że kwestionowana przez powoda klauzula o treści „**Organizator nie podnosi odpowiedzialności za opóźnienia lub jakiegokolwiek przeszkody w komunikacji z Uczestnikami Konkursu wynikające z przyczyn niezależnych od niego**” stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. bowiem kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przedmiotowe postanowienie spełnia przy tym przesłanki klauzuli abuzywnej określonej w art. 385³ pkt 11 k.c.

Stosownie do treści art. 385³ pkt 2 k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności wyłączają lub istotnie ograniczają odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania.

W ocenie Sądu analizowany zapis wzorca umownego w sposób sprzeczny z prawem przewiduje wyłączenie odpowiedzialności przedsiębiorcy wobec konsumentów za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania.

Należy w tym miejscu podkreślić, że dane zobowiązanie przedsiębiorca może wykonać sam lub powierzyć jego wykonanie innemu podmiotowi. Stosownie do treści przepisu art. 474 k.c. dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania lub zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. Dłużnik, co do zasady, jest zatem zobowiązany do osobistego świadczenia, ale stosownie do autonomii podmiotów, tak jak może posłużyć się innymi osobami w składaniu oświadczeń woli, tak może w ramach tej autonomii posłużyć się innymi osobami w wykonaniu zobowiązania. Korzystając z tego typu sposobności, ponosi on jednak odpowiedzialność wobec wierzyciela za osoby, za pomocą których zobowiązanie wykonuje i którym powierza w całości lub części wykonanie zobowiązania. Odpowiedzialność za działanie kontrahentów przy pomocy których pozwany wykonuje umowę niewątpliwie spoczywa więc po jego stronie. Należy bowiem podkreślić, że odpowiedzialność dłużnika z art. 474 k.c. została ukształtowana na **zasadzie ryzyka**. W przypadku powierzenia więc wykonania czynności innym osobom, bądź podmiotom dłużnik nie zostaje zwolniony od odpowiedzialności. W odniesieniu do opisanej sytuacji dłużnik poniesie odpowiedzialność, jak za działanie własne, bo już samo powierzenie wykonania świadczenia innej osobie jest naruszeniem więzi obligacyjnej łączącej strony. Bez znaczenia w tym wypadku są okoliczności, które istnieją po stronie osoby lub podmiotu faktycznie wykonującej zobowiązanie. W takiej sytuacji, gdy z winy tych podmiotów powstała szkoda, możliwe jest ustalenie zakresu poniesionych kosztów, bądź odszkodowania oraz powstanie uprawnienia do dochodzenia od nich roszczeń z tego tytułu. Niedopuszczalne jest natomiast, w ocenie Sądu, zastrzeżenie we wzorcu umownym zapisu ograniczającego odpowiedzialności przedsiębiorcy względem konsumenta za niewykonanie zobowiązania przez podmioty za pomocą, których zobowiązanie wykonuje lub którym wykonanie zobowiązania powierza.

Takie ograniczenie odpowiedzialności jest niezgodne z przytoczonymi wyżej przepisami kodeksu cywilnego, stawiając przedsiębiorcę w sytuacji korzystniejszej od przewidzianej tymi przepisami. Przedmiotowe postanowienie jest więc niezgodne z ogólnie obowiązującymi przepisami prawa cywilnego normującymi zasady odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania – 471 k.c. i następne. Prowadzi ono do wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności pozwanego wobec konsumentów za świadczone usługi. Treść zakwestionowanego zapisu umożliwia pozwanemu uchylenie się od odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy wynikające z działań osób trzecich, którymi się posłużył przy wykonywaniu zobowiązania.

Powyższe wskazuje, iż sporne postanowienie umowne wyczerpuje treść klauzuli przewidzianej w art. 385³ pkt 2 k.c. i przesądza o jej abuzywności (por. uzasadnienie do wyroku SN z dnia 19 marca 2007 roku, III SK 21/06, OSNP 2008/11-12/181).

Wskazane okoliczności uzasadniają twierdzenie, iż zakwestionowane postanowienie nie uwzględnia i nie zabezpiecza interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy, co nie znajduje żadnego uzasadnienia i prowadzi do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nie równorzędny i rażąco niekorzystny dla konsumenta. W ocenie Sądu, takie ukształtowanie stosunku prawnego we wzorcu umownym nie znajduje żadnego uzasadnienia, bowiem w sposób rażący narusza ekonomiczne interesy konsumentów a także stanowi nadużycie przewagi kontraktowej pozwanej, która jest profesjonalistą w łączącym ją stosunku prawnym z konsumentem. Zakwestionowany zapis bezsprzecznie zatem, w ocenie Sądu, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Zdaniem Sądu zakwestionowane postanowienie zmierza zatem do przerzucenia na konsumentów ryzyka gospodarczego związanego z prowadzoną przez pozwaną działalnością polegającą na ponoszeniu ewentualnej odpowiedzialności za działania osób trzecich. W ocenie Sądu, takie wyłączenie odpowiedzialności pozwanej jest całkowicie nieuprawnione.

Nadto należy także zaznaczyć, że zaskarżone postanowienie w obecnym kształcie może wprowadzać konsumentów w błąd co do faktycznego zakresu odpowiedzialności pozwanej. W ten sposób konsumenci mogą rezygnować z jakichkolwiek roszczeń związanych z jakością otrzymanej nagrody. Działanie takie należy ocenić jako szczególnie nieuczciwe wobec konsumenta i stawiające go w nierównorzędnym położeniu wobec kontrahenta – przedsiębiorcy. W ocenie Sądu przedmiotowa klauzula narusza normy dobrych obyczajów jakie powinny występować w relacjach przedsiębiorca - konsument. Powoduje bowiem po stronie konsumenta dezinformację co do przysługujących mu uprawnień a także zmierza do wykorzystania niewiedzy konsumenta co do istniejących regulacji prawnych w tym zakresie. Tymczasem do obowiązków przedsiębiorcy, jako profesjonalisty, należy formułowanie postanowień umownych w sposób jednoznaczny i zrozumiały dla konsumenta, przede wszystkim zaś w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawa. Podkreślenia wymaga, że od przedsiębiorcy wymaga się wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste. Istotne jest, by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego zabezpieczały jego interesy i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia, albowiem nie musi on znać zasad wynikających z przepisów prawa. Użycie zakwestionowanego sformułowania narusza te zasady i jest przejawem nadużywania przez pozwanego uprzywilejowanej pozycji kontraktowej profesjonalisty liczącego właśnie na brak świadomości prawnej konsumenta.

Wskazane okoliczności uzasadniają twierdzenie, iż zakwestionowane postanowienie nie uwzględnia i nie zabezpiecza interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy, co nie znajduje żadnego uzasadnienia i prowadzi do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nie równorzędny i rażąco niekorzystny dla konsumenta. W ocenie Sądu, takie ukształtowanie stosunku prawnego we wzorcu umownym nie znajduje żadnego uzasadnienia, bowiem w sposób rażący narusza ekonomiczne interesy konsumentów a także stanowi nadużycie przewagi kontraktowej pozwanego, który jest profesjonalistą w łączącym go stosunku prawnym z konsumentem. Zakwestionowany zapis bezsprzecznie zatem, w ocenie Sądu, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Z tych względów Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że zakwestionowane postanowienie wzorca umownego stosowanego przez pozwaną w obrocie z konsumentami stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i zakazał jego stosowania na podstawie art. 479⁴² k.p.c.

O wysokości wpisu od pozwu i obciążeniu nim pozwanej na rzecz Skarbu Państwa orzeczono na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 i art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398).

O kosztach postępowania orzeczono stosowanie do wyniku sporu na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. zasądzając od pozwanej na rzecz powoda koszty zastępstwa procesowego w minimalnej stawce wynagrodzenia radcy prawnego określonej według § 14 ust. 3 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie

opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Publikację prawomocnego wyroku na koszt pozwanej zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ k.p.c.

SSR (del.) Anna Maria Kowalik